

HUBERT JAKUBOWSKI KLASA 3TA

Nazywam się Hubert Jakubowski. Urodziłem się w Krośnie w 2001 r. Od urodzenia mieszkam w rodzinnym domu w Zabłotcach. Interesuję się sportami, w szczególności kolarstwem i wszystkim co z nim związane oraz amatorsko motoryzacją i gotowaniem.

Co chciałbym zmienić w Sanoku będąc Radnym Młodzieżowej Rady Miasta Sanoka? Patrząc ze strony młodych osób, uważam że w Sanoku biorąc pod uwagę ten rok było niewiele imprez masowych czy też różnych wydarzeń kulturalnych. Ja i moi rówieśnicy uważamy, że w naszym mieście coraz mniej się dzieje. Brakuje nam takich imprez jak zeszłoroczne „Dni Sanoka”, gdzie można było zobaczyć i posłuchać różnych artystów.

Uważam również, że miasto Sanok, posiadając jedną z najlepszych „Aren” w Polsce powinno lepiej zagospodarować ją, ponieważ hokej i łyżwiarstwo szybkie to jedyne co możemy zobaczyć. Dlaczego nie zorganizować na niej koncerty, występy, wystawy? Przecież jest tyle atrakcji, w których mogą uczestniczyć mieszkańcy Sanoka.

Patrząc ze strony Nas - uczniów technikum.

Część z Nas jak co roku za niedługo skończy szkołę i pójdzie na studia lub do pracy. Biorąc pod uwagę to, co proponują nam pracodawcy, wielu moich kolegów opuści Sanok w poszukiwaniu lepszych perspektyw. Uważam, że należy bardziej zaaktywizować lokalnych pracodawców aby stworzyli dogodniejsze warunki płacowe dla Nas młodych. My chcemy pracować i rozwijać się we własnym mieście i kraju.

Kolejnym problemem jest opieka zdrowotna. Jak wiemy, niestety w Sanoku brakuje lekarzy a na wizytę u specjalisty trzeba czekać tygodniami czy miesiącami. Sprawmy aby miasto Sanok, było atrakcyjnym ośrodkiem dla młodych lekarzy. Aby chcieli tu przyjeżdżać, rozwijać się, a tym samym nam jako mieszkańcom będzie lepiej..

Uważam również, że w naszym pięknym mieście, pomimo tego, że z roku na rok jest coraz lepiej to wciąż posiadamy zbyt mało monitoringu. Dodatkowe kamery powinny się pojawić na dużych ulicach, osiedlach, placach, skwerach. Myślę że większa ilość monitoringu nie tylko ułatwiło pracę służbom porządkowym, lecz także podniosłoby bezpieczeństwo i komfort mieszkańców.

Patrząc ze strony osoby, która jeździ na rowerze, w Sanoku mamy bardzo mało ścieżek rowerowych. Kierowcy samochodów często irytują się gdy widzą osobę jadącą na rowerze, traktują nas jak zło konieczne. Niejednokrotnie zdarzało mi się jadąc przepisowo po ulicy, że kierowca samochodu pomimo tego, że miał do dyspozycji całą jezdnię i tak trąbił i zostawiał 0,5m odstęp, co przy większych prędkościach pojazdów nie jest bezpieczne.

Tymi problemami chciałbym się zająć gdy zostanę Radnym w Młodzieżowej Radzie Miasta Sanoka.